

Dzieci Burzy – Szpaku

Wychował hałas mnie
Więc nie dziw się że pragnę Cie...
Boże proszę Cie, chroń moich wariatów, ee...
Nikt nie boi się używek w moim gronie
Nierówno bije serce, widzę czerwień na betonie...

Głośny grzmot zwiastuje światło na niebie
Dlatego tak drę pizdę, chce szczęścia w moim świecie
Dzieci burzy pchają temat jak pioruny
Ziomal biega z tym jak Flash a zostają po nim chmury
Sam się nagradzam, mam medal za twój hejt
Mimo że jest wirtualny to przekułem go na cash
Cała sala leci ze mną, że nienawidzi ludzi
Ja mam w piździe, że mnie lubisz, (nadal nienawidzę ludzi)
Fala hejtu w moją stronę, na głowę gniewu nie biorę
Kręcę platynowym kołem, na nowo chorągiew płonie
Kapie kwit mi do kiermany, od rana chodzę zjarany
Pala z bagsa, trójki, gramy, na nodze nowe jordany

Nie bój się burzy widzę pioruny same
Kapie mi z nieba, tak robię kasę
Pali się niebo od Morąga do Katowic
Widziałem krzywdę, nie chce jej nikomu zrobić
Nie bój się burzy widzę pioruny same
Kapie mi z nieba, tak robię kasę
Pali się niebo od Morąga do Katowic
Widziałem krzywdę, nie chce jej nikomu zrobić

Nowe pokolenie, mocno przekopane skunem
Nowy glock, ale proch się nie zmarnuje
Nie daj se wmówić młoda, że kurewstwo to moda
Bezczelnie zjadam tą scenę, więc czekasz na solo ziomal
Myślę tylko o gibonach, od rana do wieczora
Ciągłe pale z ziomem towar, od rana do wieczora
Obserwują mnie na blokach, od rana do wieczora
Myśli o mnie twoja siora od...

Myślę tylko o gibbonach, od rana do wieczora
Ciągłe pale z ziomem towar, od rana do wieczora
Obserwują mnie na blokach, od rana do wieczora
Myśli o mnie twoja dupa, jak pali z tobą towar

Nie bój się burzy widzę pioruny same
Kapie mi z nieba, tak robię kasę
Pali się niebo od Morąga do Katowic
Widziałem krzywdę, nie chce jej nikomu zrobić
Nie bój się burzy widzę pioruny same
Kapie mi z nieba, tak robię kasę
Pali się niebo od Morąga do Katowic
Widziałem krzywdę, nie chce jej nikomu zrobić



Gorereuf

Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych